

Sygn. akt I A Ca 842/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SO del. Grażyna Wołosowicz SA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w W. M.**

przeciwko **W. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 16 maja 2012 r. sygn. akt VII GC 200/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w W. M. wnosił o zasądzenie od pozwanego W. Z. kwoty 170.424,20 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot wyszczególnionych w pozwie oraz kosztami procesu. Wskazywał, że w ramach prowadzonej współpracy gospodarczej sprzedał pozwanemu towary i wystawił dwie faktury VAT, zaś pozwany odebrał towar nie zgłaszając zastrzeżeń, ale nie uiścił wymaganej ceny.

Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 7 listopada 2011 roku w sprawie VII GNe 289/11 uwzględnił w całości żądanie powoda.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości na koszt powoda. Nie kwestionował związania stron umową, ani odebrania towaru od powoda. Wskazywał jednak, że strony związane były ustną umową, na mocy której pozwany świadczył usługi na rzecz powoda polegające między innymi na podejmowaniu działań zmierzających do zwiększenia sprzedaży jego produktów .. (...) tytułu tych usług pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie odpowiadające różnicy między ceną towaru zaproponowaną przez powoda, a ceną uzyskaną przez pozwanego ze sprzedaży. Strony uzgodniły, że w przypadku zakupu przez pozwanego u powoda towaru, rozliczenie należności nastąpi przez potrącenie prowizji należnej pozwanemu z tytułu tej umowy. R. z faktur wystawionych przez powoda, a załączonych do pozwu winno nastąpić poprzez potrącenie wzajemnych należności. W czerwcu 2011 roku pozwany doprowadził do zawarcia przez powoda umowy z firmą (...) w R. i z tytułu tego kontraktu pozwanemu przysługiwała prowizja, która miała być rozliczona poprzez potrącenie świadczeń z faktur VAT (...).

Wyrokiem z dnia 16 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 170.424,20 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od kwoty 155.000 złotych od dnia 7 maja 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 15.424,20 złotych od dnia 12 maja 2011 roku do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.139 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz pozwanego niewykorzystaną zaliczkę w kwocie 400 złotych.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że strony zawarły umowę sprzedaży, na mocy której powód sprzedał pozwanemu towar ujęty w dwóch fakturach VAT nr (...). Pozwany otrzymał towar wymieniony w tych dokumentach i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Pozwany przyznał także, że nie zapłacił powodowi należności. Nie godził się on jednak, by rozliczenie z tytułu tak zawartej umowy polegało na obowiązku wykonania przez niego świadczenia wzajemnego. Jego zdaniem, rozliczenia stron winny nastąpić poprzez potrącenie wzajemnych wierzytelności.

Sąd I instancji podkreślił, że z dowodów przedstawionych przez pozwanego, a zwłaszcza z wydruku korespondencji mailowej z dnia 15 czerwca 2011 roku wynika, iż M. S. (1), który pełni funkcję członka zarządu powoda, pisząc do M. S. (2) – pracownika pozwanego, potwierdził, iż w związku z realizacją transakcji z firmą (...) zachodzi konieczność rozliczenia prowizji należnej pozwanemu. W konsekwencji Sąd Okręgowy odstąpił od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. S. (2), która nie stawiała się na rozprawę w dniu 16 maja 2012 roku. Nadto Sąd I instancji wskazał, że okoliczności, na jakie zeznawać miała świadek nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany bowiem ani przed wszczęciem postępowania, ani w procesie nie złożył oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Oświadczenie o potrąceniu powinno jednoznacznie precyzować wolę potrącenia, a w swej treści konkretyzować własną wierzytelność i jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością drugiej strony, wskazując również przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości, a także winno być złożone przez osoby uprawnione i winno być odebrane także przez osoby uprawnione, czyli takie które mają prawo składać i przyjmować oświadczenia kształtujące sytuację materialnoprawną. Sąd I instancji wskazał przy tym, że oświadczenie o potrąceniu złożone w toku sporu sądowego, by mogło być uwzględnione przez Sąd orzekający w sprawie gospodarczej, musi spełniać wymagania określone w art. 479¹⁴ § 4 k.p.c. Do potrącenia dokonanego na etapie sporu sądowego mogą być zatem przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami.

Sąd Okręgowy uznał, że sugestia pozwanego, by bezsporną należność powoda rozliczać poprzez potrącenie nie mogła wywrzeć skutków prawnych i nie mogła być uznana za skutecznie złożone materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu. Podkreślił przy tym, że pozwany będzie mógł dochodzić swoich roszczeń w ewentualnym późniejszym procesie.

W konsekwencji Sąd I instancji uwzględnił w całości roszczenie powoda, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazując art. 535 k.c. i art. 481 § 1 k.c., w zakresie kosztów procesu – art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radcy prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, tj. ustalenie, że nie doszło do dokonania rozliczeń pomiędzy stronami poprzez dokonanie potrącenia,
2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy poprzez odstąpienie od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. S. (3).

Domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wniosek pozwanego o odroczenie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 23 maja 2013 roku z uwagi na chorobę pozwanego nie stanowił przeszkody do merytorycznego rozpoznania sprawy.

W zakresie odroczenia rozprawy apelacyjnej należy stosować art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Za przeszkodę, której nie można przewyciężyć należy uznać chorobę strony uniemożliwiającą stawienie się w sądzie. Należy jednak pamiętać, że według art. 214¹ § 1 k.p.c. usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby strony wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

W niniejszej sprawie pierwsza rozprawa apelacyjna została wyznaczona na dzień 20 lutego 2013 roku. Pozwany wniósł o odroczenie tej rozprawy z powodu choroby, a do wniosku dołączył zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, że w dniu 20 lutego 2013 roku nie może on stawić się w sądzie. W uzasadnieniu wniosku o odroczenie rozprawy pozwany wskazał, że jego udział w czynnościach sądu jest nieodzowny i pragnie on bronić swych praw. W dniu 20 lutego 2013 roku Sąd Apelacyjny odroczył rozprawę, a nowy jej termin wyznaczył na dzień 12 kwietnia 2013 roku. Pozwany wniósł o odroczenie także tej rozprawy z powodu choroby, a do wniosku dołączył zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, że w dniu 12 kwietnia 2013 roku nie może on stawić się w sądzie. W uzasadnieniu wniosku o odroczenie rozprawy pozwany ponownie wskazał, że jego udział w czynnościach sądu jest nieodzowny i pragnie on bronić swych praw. W dniu 12 kwietnia 2013 roku Sąd Apelacyjny odroczył rozprawę, a nowy jej termin wyznaczył na dzień 9 maja 2013 roku i 23 maja 2013 roku. W dniu 6 maja 2013 roku pozwany złożył wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 9 maja 2013 roku i na dzień 23 maja 2013 roku z powodu choroby, wskazując, że przebywa w szpitalu i oczekuje na operację, która ma się odbyć w dniu 8 maja 2013 roku. Ponownie podniósł, że jego udział w czynnościach sądu jest nieodzowny i pragnie on bronić swych praw. Pozwany dołączył zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego w dniu 23 maja 2013 roku, że w dniu 9 maja 2013 roku nie mógł stawić się w sądzie. Pozwany nie złożył zaś zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, że w dniu 23 maja 2013 roku nie może stawić się w sądzie. Wobec tego, że pozwany nie wykazał w sposób określony w art. 214¹ § 1 k.p.c., że stan jego zdrowia uniemożliwiał mu stawiennictwo w sądzie, jego wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 23 maja 2013 roku nie mógł być uwzględniony, pomimo, że pozwany nie był reprezentowany przez pełnomocnika.

Odmiennej oceny nie może uzasadniać także to, że zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 9 maja 2013 roku i na dzień 23 maja 2013 roku z pouczeniem o sposobie usprawiedliwienia niestawiennictwa z powodu choroby, adresowane do skarżącego, zostało doręczone zastępczo w sposób określony w art. 139 § 1 k.p.c. - złożone do akt ze skutkiem doręczenia (k. 165 i 170). Skutek ten nastąpił w dniu 9.05.2013 r. (k. 170 odw.), zatem należy uznać, że skarżący był prawidłowo zawiadomiony o rozprawie apelacyjnej w dniu 23 maja 2013 r. Podkreślić tu trzeba, że nie

wskazywał on innego adresu do doręczeń, aniżeli adres, na który wysłano powyższe zawiadomienie. Nadto pozwany faktycznie wiedział o wyznaczeniu rozprawy na dzień 9 maja 2013 roku i na dzień 23 maja 2013 roku, skoro w dniu 6 maja 2013 roku złożył wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 9 maja 2013 roku i na dzień 23 maja 2013 roku. Nie można też uznać, że pozwany nie wiedział, że usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby strony wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Pouczenie o takim sposobie usprawiedliwiania niestawiennictwa jest bowiem automatycznie generowane w każdym zawiadomieniu o terminie, a nadto skarżący trzykrotnie przedkładał zaświadczenia wystawiane przez lekarza sądowego, że z powodu choroby nie może stawić się w sądzie.

Przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej z pewnością nie pozbawiło pozwanego możliwości obrony. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, należy bowiem najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu należy zbadać, czy pomimo zajścia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych trzech przesłanek można stwierdzić, że strona została pozbawiona możliwości działania (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 lutego 2004 roku, III CK 290/02, LEX nr 164001; z dnia 13 listopada 2007 roku, III UK 57/07, LEX nr 897947).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jak wskazano powyżej, nie zachodziła przewidziana w art. 214 § 1 k.p.c. przeszkoda do przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej, jej przeprowadzenie pod nieobecność pozwanego w opisanej sytuacji nie wywołało też nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Przechodząc do meritum stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za swoje. Zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego nie budzi też ocena prawna zawarta w rozstrzygnięciu Sądu I instancji obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa materialnego i procesowego.

Zasadność roszczenia dochodzonego przez powoda w niniejszej sprawie nie budziła wątpliwości. Pozwany przyznał fakt związania stron umową sprzedaży, odebrania przez niego od powoda towaru ujętego z załączonych przez powoda fakturach VAT, jak i nie uiszczenia przez niego na rzecz powoda ceny za ten towar.

Powoływanie się przez pozwanego tak przed Sądem I instancji, jak i w apelacji na potrącenie jego wierzytelności z wierzytelnością powoda nie mogło odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku.

Wskazać należy, że materialną podstawę procesowego potrącenia stanowi oświadczenie o potrąceniu. Do dokonania potrącenia może dojść zarówno w ramach postępowania sądowego, jak i poza nim. W toku postępowania sądowego uprawniony może połączyć złożenie oświadczenia woli o potrąceniu z podniesieniem zarzutu potrącenia.

Analizując zebrane w sprawie pisma, a w szczególności sprzeciw od nakazu zapłaty, należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że pozwany dotychczas nie złożył wobec powódki oświadczenia o potrąceniu w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. Twierdzenie pozwanego, że jest on dłużnikiem powoda, ale i powód jest jego dłużnikiem, nie spełnia wymogów oświadczenia z art. 499 k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c. Pamiętać należy, że do wywołania skutku potrącenia nieodzowne jest skonkretyzowanie istniejącej i wymagalnej wierzytelności wzajemnej potrącającego, a więc m.in. określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 roku, V CSK 198/06, LEX 327893). Warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej stronie, jeśli chodzi o wzajemną wierzytelność potrącającego, jest skonkretyzowanie tej wierzytelności pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym, w tym dokładne określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1968 roku, II PR 202/06, niepubl.). Wymogów tych z pewnością nie zawiera sprzeciw od nakazu zapłaty. W aktach sprawy nie ma jakiegokolwiek innego oświadczenia pozwanego, z którego wynikałoby, iż potrąca on swoje ściśle skonkretyzowane i wymagalne wierzytelności wobec powoda z wierzytelnościami powoda dochodzonymi w niniejszym postępowaniu wobec niego.

Zaznaczyć przy tym trzeba, że z art. 499 k.c. wynika, iż potrącenie dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie to ma więc charakter prawnokształtujący, gdyż bez niego - mimo współzaistnienia ustawowych przesłanek potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) - nie dojdzie do wzajemnego umorzenia wierzytelności. Nadto oświadczenie to staje się skuteczne dopiero z chwilą, gdy dotarło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany skutecznie podniósł zarzut potrącenia. Wobec istotnych skutków, jakie wywołuje potrącenie, zarzutu powyższego nie wolno domniemywać. Dla swej skuteczności winien być on przez stronę w sposób jednoznaczny i wyraźny podniesiony.

Nawet jednak jeżeli uznać, że pozwany w toku niniejszego postępowania podniósł zarzut potrącenia, to w żadnym razie go nie wykazał. Zgodnie bowiem z art. 479¹⁴ § 4 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 listopada 2006 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2006 roku, Nr 235, poz. 1699), w postępowaniu w sprawach gospodarczych do potrącenia w toku postępowania mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami. Powołany przepis został uchylony ustawą z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku, Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie w dniu 3 maja 2012 roku. Z art. 9 ust. 1 tej ustawy wynika jednak, że jej przepisy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie. Niniejsza sprawa została wszczęta w dniu 27 października 2011 roku i art. 479¹⁴ § 4 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 listopada 2006 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2006 roku, Nr 235, poz. 1699), ma w niej zastosowanie. W konsekwencji uznać należy, że Sąd I instancji trafnie oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S. (2). Za pomocą tego dowodu pozwany nie mógł skutecznie bronić się zarzutem potrącenia.

Dlatego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym i, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa wynagrodzenie pełnomocnika, określone w stawce minimalnej wskazanej w § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).